

W NIEDZIELĘ DNIA 3. LISTOPADA 1805.

Z Wiednia d. 26. Października.

D. 18 Października z rana został J. C. i C. K. M. śc, który zeszłego wieczora do Presburga przybył, przez deputacyą stanów wezwany do otworzenia posiedzeń Węgierskiego seymu.

Gdy J. C. K. Mość przybył z zwykłemi uroczystościami do sali posiedzeń, gdzie już znajdowali się Arcy Xżęta Jchmość Antoni i Raynier, powitany był radosnemi okrzykami. Ufiadwszy na tronie otoczony baronami, magnatami i swoim dworem, miał J. C. K. Mość przy oddaniu Królewskich propozycyji mowę w łacińskim ięzyku do stanów, której osnowa następująca:

"Pozbawieni jesteśmy słodkiej nadziei znajdowania się w gronie wiernych stanów naszego najukochańszego królestwa Węgierskiego i przyłączonych do niego krajów, dla naradzenia się o przedmiotach dobra narodowego. Wojna pozbawia nas tej słodczy, której uniknąć chcieliśmy przez sumienne dopełnienie Lunewilskiego traktatu, przez cierpliwość, która zdawała się już obrażać słabete czucie naszych ludów i miłość pokoju; lecz Cesarz Francuzów, czy przez zbytne zafaranie w siłach swojego ludu, który po tylu wewnętrznych i zewnętrznych nieszczęściach potrzebował także spokoyności, czy też za-

wierając dawnemu szczęściu, zniszczył nasze usiłowania do utrzymania pokoju. Nie przestając na obszernem państwie swoim, przywłaszczał sobie moc bez względu na powagę innych monarchów i ludów, pod sromotnemi groźbami wszędzie chciał narzucać prawa, i zaledwo zobaczył, że my dla odwołania w potrzebie napałci i obrony naszych ludów, zaczęliśmy stosownie do naszego monarchicznego obowiązku ściągać armie, rozpoczął już przeciw nam otwartą wojnę. Przewidywalismy to, i dla tego zwołalismy wcześniej stany naszego najukochańszego królestwa Węgierskiego i przyległych do niego krajów, niżeliśmy sobie zamierzili, i przybyliśmy od armii do was bez okazałości i orszaku, aby i ten nie czynić zwłoki, dla złożenia w waszych sercach wojennych naszych trosk. Zawieramy je w tych nie wielu słowach: *Nieprzyjaciel grozi naszej Osobie; grozi naszej Monarchii; grozi koronie Węgierskiej!* W tych słowach wszystko się zawiera. — Węgrzyni! drogi naszemu Sercu, sławny z ślacheńności i odwagi Narodzie! Okazałeś przez przykłady, z jaką mądrością umiesz cenić usiłowania, i jakich wojna i iey niebezpieczeństwa wymagają, przez wierną Twoją do nas miłość, przez miłość oyczyzny i odwieczną waszą konfitycyą dawałeś spieszne posłtki. Dawno prze-

szliście wielki czyn waszych przodków roku 1741, przez który w dziejach i sercach waszych Książąt naszego panującego Domu wieczny mają pomnik, lecz dacie teraz nowy dowód, że w tak dobrym Narodzie nie ostygła wierność i przywiązanie do nas i do waszej oyczyzny. Z jakim zaufaniem polegamy na tem, dowiecie się nietylko z oddanych w waszych oczach naszemu Kochanemu Bratu, Arcy Xciu Palatynowi, propozycyi, ale też z jasno mówiących terazniejszych okoliczności, dodając, iż chcemy jako najprędzey do armii pospieszyć. Zastanowcie się więc z uwagą nad naszymi propozycjami i stanowcie zgodną was dzielnością. Ja tym czasem będę za was, za powagę naszego państwa i koronę Węgierską walczył, i nietylko teraz w boju, ale i za powrotem pokoju okazę przez oycowską staranność i miłość iak dalece mnie dobro Węgierskiego narodu interesuje!.

Mowa J. C. K. Mei była często powszechną zgodą pomocy przerywana.

Gdy Arcy Xzę Palatyn odebrał z rąk J. K. Mei propozycye Królewskie, wyraził w podziękowney piękney mowie w imieniu zgromadzonych stanów, że chcą małatkami i krwią przyłożyć się do odwrócenia niebezpieczeństwa.

Przy ustawicznych okrzykach: "Niech żyje nasz Król! powróci J. C. K. Mość do siebie, a stany udały się do seymowey sali, gdzie Arcy Xzę Jmc Palatyn przeczytał im po drugiej mowie Królewskie propozycye. Powszechny zapal całe zgromadzenie ogarnął, i postanowiło działać spieszno i dzielnie stosownie do nagłych okoliczności; podzieliło się podług zwyczaju dla naradzania się nad propozycjami.

Ktokolwiek tylko czuły był na terazniejsze położenie rzeczy, na zagrożoną wolność i niepodległość Europy, na honor z tytułu niezaprzęczę chwałebnie ocałoney Monarchii. wi-

dział z rozrzewnieniem taką samą słabotą skłonność, iaka była w owym pamiętnym doju, kiedy waleczni Węgrzyni przez nieśmiertelny swoy wykrzyk: *Moriamur pro rege nostro Maria Teresia!* odparli straszne sily Francyi, Hiszpanii, Polski, Prus i Bawaryi, które łącznie dla podzielenia Austriackiey monarchii zajęły Niderlandy, Przedaustryą i Lombardyą, zdobyły Szląsko, otoczyły Tyrol i w Lincu i Pradze wymusiły iak były przysięgę dla Karola VII.

Zdarzenia wojenne.

Arcy Xzę Jmc Ferdynand, Jenerał artyleryi, cofnął się d. 14 Października w wieczor szczęścią główney armii, w której niewięcey znajdowało się jazdy, z okolic Ulmu. Przeszedł w towarzystwie F. M. L. Xcia Schwarzenberga przez Frankonią. D. 19 Października założył główną swoią kwaterę w Gunzenhausen, miasteczku Xstwa Aspichskiego nad Altmühl, gdzie Arcy Xzę Jmc tak był z woyskiem swoim przyjęty, iak po przyjacielskich stosunkach Kro. Pruskiego dworu spodziewać się należało. Wiele nieprzyacielskich armat i ścieńców dostało się wstępnym marszu Arcy Xcia Jmc do wyższego Palatynatu w ręce nasze.

Procz tey części główney armii, która odłączyła się iak była od niey dawniey pod F. M. L. Kiennayerem, a teraz połączona z pierwszą Rossyyską armią nad rzeką Inn stoi, przedarła się także druga tey część szczęśliwie pod F. M. L. Jellachich do Tyrolu.

Tymczasem pozostała w Ulmie część musiała się najnatarczywszym atakem opierać. Dzień 14 Października był szczególniey krwawym dniem: na wszystkich miejscach na okół Ulmu, a mianowicie w okolicy Elchingen, Michelsgalgen i Kuhberge walczoneo znawiększą zaciętością i wielką z obu stron stratą i przemiłając, pomyslnością. Przemagająca

stoli liczba, a szerególnicy za pomocą zgwał-
 cenia Pruskich granic pozyskane szczęśliwe
 Ranowisko armii Francuzkiej, przeważyło na
 stronę nieprzyjaciela zwycięstwo. Dla po-
 wyższych okoliczności i nadzwyczajnych na-
 tężeh okupił jednak nieprzyjaciel dosyć drogo
 swoje korzyści. D. 17 Paźdz. widziała się
 nakoniec ta część C. i C. K. armii, która w
 Ulmie stała, iak się w tym momencie dowia-
 dujemy, nie mogąc się pomimo największej
 odwagi w niedokochzonych fortyfikacyach, o-
 taczających ją przemagającej się dłużej opie-
 rac, bydz przymuszona przystąpić do kapi-
 tulacji. Warunki jednak tey nie są jeszcze
 wiadome; podobnież nie możemy donieść o
 szczegółach tey klęski, ponieważ dla prze-
 ciętey komunikacyi przez tę prawie bezprzy-
 kładną walkę nie mogły nadejść dokładne u-
 rządowe raporty. Strata jest wprawdzie
 wielka i dotkliwa, wszelako nie należy roz-
 paczać, ani ją mieć za stanowiącą, gdyż wiel-
 ka, od tylu wiernych i walecznych ludow za-
 mieszka Monarchia Austryacka, ma jeszcze
 dosyć źródeł do wynadgrozdzenia oney i do-
 przeważenia na swoją stronę chwającego się
 zrzęścia.

Tyrol jest zastłonięty przez dawniey flo-
 iące tam woyska, do których przyłączył się
 powyższy korpus F. M. L. Jellachicha, przez
 milicye, pospolite ruszenie, przez męstwo i
 wierność jego poddanych, i przez posilki, któ-
 re tam od Włoskiej armii spiesznym mar-
 szem nadeszły, a które pod [Feldmarszałkami
 leiniantami Chasteler i St. Julien bronią północ-
 nych wawozow. Połączona Roslyisko - Au-
 stryacka armia pod Imper. Roslyiskim na-
 czelnym Jeneratem Kutusow i C. K. FR. M. L.
 Me veldem i Kienmayerem zastłania rzekę
 Inn; druga Roslyiska armia pod Jeneratem
 Buxewden dąży spiesznym marszem dla po-
 łączenia się z poprzednią. Wielkie postano-

wienia Monarchow Roslyyskiego i Pruskiego
 każą naylepszych oczekiwać skutkow. Do
 tego wszystkiego przydać potrzeba dziełne o-
 świadczenia walecznych i ślachtetnych Wę-
 grow, słowem nic nie jest zaniedbane, cotył-
 ko potrzebnym bydz może do powszechnego
 bezpieczeństwa.

Z Petersburga d. 5. Października.

Stawny Doktor Frank nie został, iak z
 początku mniemano, naczelnikiem medycznych
 nauk w Roslyi, ale nadworny lekarz Crigh-
 thon, Anglik, który tu od 2 lat bawi. Inny
 Angielski lekarz Rogger, kieruje medycyną
 morską, a Karpiński medycyną woyskową.
 Dla Crighthona będzie osobna kancelarya utwo-
 rzona. Frank urządzi tu nową akademią me-
 dyczną i będzie miał dozór nad praktyczną
 lekarską nauką; jest także naypierwszym me-
 dycznym radcą mianowany. Wpływ jego
 naywięcey przyłoży się do utworzenia na
 przyszłość dobrych lekarzow dla państwa Ros-
 syyskiego. Zaufanie bez granic w tym Oycu
 medycyny ożywia wielbicielow tey nauki nay-
 większemi nadziejami; doznaje tu także po-
 wszczętego szacunku, za który sobie w całej
 Europie przez działane dla ludzkości dobro
 od dawna zasłużył.

Wczoray pierwszy raz grane były na
 Niemieckim teatrze sztuki *Mężyków i Nasca-
 lia* przez Krattera zrobione.

Z Paryza d. 15. Października.

Monitor umieszcza dwa pierwsze dzien-
 niki wielkiej armii. Procz przeprawy za-
 Ren i wiadomych już marszow, douosi co na-
 stępuje:

D. 25 Wrzesnia przeszedł Xę Murat z
 odwodową jazdą przy Kel za Ren, i stał kil-
 ka dni przed wywozami czarnego lasu. Pod-
 jazdy jego, które się często nieprzyjacielowi
 pokazywały, utwierdziły go w mniemaniu,
 iż obecny przeprawie się przez te wywozy.

Patrole nasze często się ucierały z nieprzyjacielskimi. Tymczasem Xzę Murat zrobił wielki obrót, przez który stanęliśmy w kilku dniach w Bawaryi ominięliśmy góry czarnego lasu, i spadziłą linią rzek, które przy Donauwert do Denau wpadają, jako też inne przeszkody mogące być na zawadzie systematowi działania, mając zawsze obok siebie Tyrolskie wąwozy. Obrót ten postawił nas nakoniec o kilka marszow za nieprzyjacielem, któremu nie wypada iak iść na przeboj.

Kapitan Baudin fregaty Topaz, który Angielską fregatę Blanche zdobył, i kilka godzin bronił się walecznie przeciw okrętowi Angielskiemu, o 64 działach, któremu przez swoją śmiałość i odwagę uszedł, jest od Cesarza na stopień kapitana okrętowego wyniesiony.

Korpus Marsz. Augereau idzie do okolic Strazburga; dla udania się do Szwabii.

W Tournon zapadła się sala mieyska, w której znajdowało się przeszło 200 zamadzonych ludzi, na reprezentacyi marionetek, z których 150 mniej lub więcej jest uszkodzonych.

W Turynie zrobiono kilka podrożnych powozow dla wicekróla Włoskiego.

Po przeczytaniu w senacie (wiadomego już z przeszłej gazety naszej) poselstwa Cesarzkiego względem Xcia Józefa W. Elektora państwa, postanowił senat: 1) przestać Cesarzowi podziękowanie za wyznaczenie tegoż Elektora na prezydowanie w senacie; 2) wyrazić przez uroczyście wystać się mającą deputacyą do W. Elektora radość senatu, iaką uczuł. Poczym zdał senat na prezydenta przedstawienie adresu do Cesarza, i wyznaczył deputacyą z grona swojego. Ta gdy przybyła do

W. Elektora zabrał głos iey imieniem prezydent senatu P. Franciszek de Neufchateau i mówił w tych wyrazach:

" Wielki Elektorze! Mocno żądałeś pojechać z Cesarzem do woyska i być uczestnikiem chwwały mężnych obrońcow naszych na ezele regimentu twoiego. Ale nie jeden jest gatunek chwwały; i na wysokim urzędzie, który piastujesz, nie jeden jest gatunek powinności. Wielkie uwagi polityczne nie dopuściły Cesarzowi przychylić się do twoiego żądania. Pomyślił sobie Cesarz, iż gdy się oddala na granice państwa, wypada mu być obecnym w senacie przez drugiego siebie samego. I A zatem zostawia w pośród nas W. X. Mość, i zdaie Ci pod niebityność swoją najwyższą prezydencyą w senacie i na wielkiej radzie iego rządowej. Przesłał nam ten mądry układ z głównej kwatery w Strazburgu, po którego przeczytaniu uchwalił senat. (Tu wyraził powyższy wyrok senatu) &c.

Na ostatniej seyli, i od brał senat projekt do uchwały względem wcielenia Liguryi do państwa Francuzkiego, i zapewniają, że na późniejszy seyli (8) słucał zdania sprawy przez komisyyą, pod której roztrząsaniem był odesłany tenże projekt.

Znayduje się tu towarzystwo Dam skromnych i szanownych, które trudnią się odzwanianiem opuszczonych sierot na naukę do rze mieślników, a tym samym dają im nayożyteczniejszy wsparcie, bo edukacyą i pracą Unieścily już kosztem swoim przeszło 200 dzieci. Tak zaś taia się z temi dobrymi uczynkami, iż nie można się było dowiedzieć, gdzie jest schadzka tego pięknego ustanowienia. Wywiedziat się przecież minister wewnętrzny, i tak dla zachęcenia tych dam do czynow dobroczynnych, iako też dla przy

Władę dobroczynności z swojej strony postać w darze do ich kasy 600 fr. z bardzo pochlebnym dla nich listem.

Z Madrytu d. 30. Września.

Rozeszła się tu pogłoska, że Jen. Solano, kommandant Kadyxu, umarł; lecz nie z prawdziwą się. Jenerał ten ćwiczy owszem codziennie Hiszpańskie woyska w robieniu bronii, którym nawet Francuzi oddają sprawiedliwość co do karności i zręczności

Rządca Majoroki donosi, że Angielski korsarz wysadził d. 23 Sierpnia 30 ludzi na wysepkę Jvica dla zaięcia bydła. Trzech ludzi niejakiego Ribas tak zręczne obroty czynili, iż 30 Anglików przymuszeni byli cofnąć się bez dopięcia swiego celu na okręt.

W Kadyxie obawiają się bombardowania Anglików.

Wicekról Meksykański kaze naprawiać fortyfikacye Verakrux i innych miejsc, tudzież nową zakłady.

Z Berlina d. 19. Października.

J. K. Mość uwolnił od służby Jen. leit. Gückinga przez wzgląd na jego podeszły wiek i stan zdrowia dla kraju w zaszczytce Jen. jazdy i roczną pensyą 2000 talarow.

D. 17 i 18 z rana wyszły stąd, wyjąwszy Müllendorfa regiment pieszy, tutejszey sątegi korpusy żandarmow i gwardye na miejsce swoich przeznaczenia.

Xzę Brunświcki wyjechał d. 18 po południu na krótki czas do swej stolicy. Królko przed wyjazdem miał Xz. Jmć z Królem Jmcią naradzenie w obecności gabinetowego ministra Barona Hardenberga.

J. K. Mość mianował swojego brata Królewicza Henryka pułkownikiem piechoty, a Królewicza Wilhelma podpułkownikiem jazdy.

Xzę Wilhelm Brunświcki przybył tu z Prenzlau.

Sprawujący Szwedzkie interessa P. Reu-

terswärt przybył tu z Wiednia, Meklenbursko-szweryński poseł przy seymie Rzeszy P. Pleffen z Szweryna. Angielski goniec Smith przybiegł tu z Londynu.

Król. towarzystwo umiejętności w Kopenhadze przybrało za swego zagranicznego członka tuteyszego pierwszego profesora anatomii i Kr. radcę Waltera.

Jedna z tuteyszych gazet wyraża, iż wyszłe stąd regimenta udały się do Hildesheimu &c.

D. 16 rozdano bardzo wiele biletow na teatr podofficerom tuteyszych regimentow. Prawie cały parter był przez nich zaięty. w lożach znajdowało się wiele Jenerałow i officyerow. Grano nappierwey sztukę *Puls Babo*, potem *Oboz Watensteina*, dla zrobienia ukontentowania woioownikom, dla których ten wieczor był poświęcony. Na końcu zannuciła orkiestra piosnkę bohaterską P. Webera, potem pochwałę woyny, napisaną przez jednego zastuzonego officyera, którą cały teatr razem śpiewał, a na zakończenie piosnkę ludu, która kilkokrotnie była przerywana okrzykami: „Niech żyje Król!”, Powszechnie życzenie jest za woynę. Na placu boiu zwiększył się kraj pruski, na placu boiu pozyskał nie zatartą stawę. Szanowny następca Fryderyka Wielkiego, na którego ten bohater nie raz z wielką nadzieją spoglądał, nietylko za siebie samego, ale za honor i byt całej Niemieckiej oyczyzny bic się będzie i zwycięży! — Pidsu-ka wieiana zaczyna się:

Niech żyje woyna! w żołnierskim bycie

Me: two okazać sposobność choyna.

W woynie to dzielność odbiera życie!

Woyna jest dobrą! niech żyje woyna!

Z Hagi d. 19. Października

Rząd nasz kazał odwołać umieszczoną w Angielskich gazetach pogłoskę, iakoby iż pozwolono wpuszczać Angielskie rękodzieła

do naszego kraju, lecz przeciwnie zakaz wprowadzania takowych towarów ponowiony nie dawno został.

W nocy na 17 t. m. wicher poczynił wiele szkody w Texla: kilka okrętów potłukł jeden o drugi.

Batawskie papiery do zapłacenia po po-
kciu poskoczyły do 50 za 100.

Z Amsterdamu d. 19. Października.

Z Londynu donoszą pod d. 12 Października, że procz legii Niemieckiej żadne wojska Angielskie nie będą teraz na staty ład wysłane; ale na przyszłą wiosnę znaczna część Angielskiej armii działać będzie z przymierzoną armią. Inne doniesienia mówią jednak, że do Pomeranii przybędzie jakaś część Angielskiego wojska.

Pensyonarz udał się wczoraj do Leydy, gdzie znajdował się na akademieczney promocyi; 100 otaczało go gwardyaków.

Z Kopenhagi d. 19. Października.

Mowią, iż Następczyni tronu z swoją córką mieszkać będzie przy swoim małżonku w głównej kwaterze w Kiel.

Linowy okręt Sieg i fregata Friedrichs-wärn po długiej nader burzy zaledwie mogły zawinąć do Kiel z regimentem Xcia następcy tronu i artylerją. Fregata utraciła z kotwice i z przodu jest nadwierzona, lecz przecię powróciła do tutejszego portu.

Roslyyska eskadra pod dowództwem Wiceadm. Senarin opuściła d. 15 t. m. port Helingerski i udała się na północne morze. Składa się ona z następujących okrętów: 1) admirałskiego okrętu Jarosław o 74 działach pod Kap. Mitkoy; 2) S. Piotr o 74 działach pod Kap. Boratyński; 3) Uriel o 80 działach pod Kap. Bitienskoj; 4) — — o 74 działach pod Kap. Raschnous; 5) Moskwa o 74 działach pod Kap. Jeitsen; 6) Fregaty Kilduris pod Kap. Rousosig. W Helinger stoią z masą się tu zgromadzić na d. 1 Października

Angielskie zbroyne statki, 1 bryg i kutter, które tam z Karlskrony nadeszły i oczekują rozkazu względem swojego przeznaczenia.

W Sztokholmie miano zatrzymać wszystkie podatki do przewozu statki.

Pod dyrekcyą deputowanego Król. Niemieckiej kancelaryi P. Egers będzie iak mowią, wydawana od nowego roku urzędowa gazeta dla Xięstw Niemieckich.

Z Brunświku d. 21. Października.

Mowią, iż Pruskie wojska, które teraz są w marszu, formują 3 armie. Pierwszą w niższej Saxonii pod dowództwem Xcia Brunświckiego, drugą w Xięstwie Anspach, pod dowództwem Xcia Hohenlobe, a trzecią w Westfalii pod Feldmarszałkiem Elektorem Hesseńskim.

Elektorowie Hesseński i Saski łączą swoje wojska z Pruskiemi.

Wyszły z Berlina nie dawno regimenty przybędą d. 1 Listopada do Hildesheimu.

Z Wismaru d. 21. Października.

Pod czas ostatniej burzy rozbity się w naszej okolicy 3 okręty przeznaczone z przeznaczeniem z Gdańska do Lubeki.

Wczoraj zamowiono tu kwatery dla 2000 Roslyyskiego wojska, które z Bałtyckiego morza przybędą.

Z Rzymu d. 28. Września.

Oyciec S. odprawił przed wczoraj w pałacu Quirinal tajny konsystorz, na którym mianowani zostali biskupi, na biskupstwa które wakowały. J. S. miał oraz przemowę, w której zapowiedział odjazd Marg. Genga, w stopniu Nuncyusza przy scywie w Ratybonie.

Z Mantui d. 30. Września.

Przybył tu d. 24 batalion wojska Korcykańskiego.

Wszyscy ułanarze naszego departamentu

Na robienia około fortyfikacyi, który- by zaś niechętnym się pokazał, ma być mocą przymuszony. Od 23 żaden cudzoziemiec nie może przez nasze miasto przejeżdżać. Bramy miasta są jedynie dla gońców i sztafet otwierane, i to na wyraźny rozkaz kommandanta miasta. Nie wolno podobnież mieszkańcom wchodzić na wały.

Z Genui d. 29. Września.

Przybył tu P. de Sacy członek instytutu narodowego z zleceniem, ażeby obejrzał starożytnie pomniki Liguryjskie, a w szczególności przejrzał rękopisma dotyczące się handlu Liguryjskiego na wschodzie.

Stosownie do wyroku Arcypodskarbiego państwa, pieniądze Liguryjskie będą przebite na Francuzkie.

Kapitanowie okrętów kupieckich przybywających do Genui z portów Neapolitańskich, Sycylijskich i Sardyńskich jednogłośnie zeznają, iż nie widać już po morzach Włoskich korsarzów Angielskich.

Z Medyolanu d. 29. Września.

Wydał nasz Wicekról wyrok stanowiący osobny trybunał na sądzenie i karanie występku stanu i zamachow na teraźniejszy porządek rzeczy w królestwie Włoskim. Sądy jego odbywać się będą w Medyolanie, a zasiadac w nim będzie 7 osób, to jest dwie wojskowe, a reszta cywilnych. Od wyroku tego sądu nie można się odwołać do sądu kasacyjnego, i trzymać się ma przepisów prawa 16 Thermidor roku Rzpłtey 5go.

Dnia 3. Października.

Ogłoszono tu odezwę Wicekróla, do ludu naszego królestwa, względnie do wojny która ma wybuchnąć.

Wyšlo stąd wczoraj 4000 wojska z wielką ilością amunicyi; mają się one przyłączyć do armii Jen. Sr. Cyr. Wnioskowano tu, iż ta armia opuści królestwo Neapolitańskie, dla

połączenia się z wielką armią Włoską; lecz te domysły nie spełniły się.

Z Liworna d. 25. Września.

Już tu nie mamy obcego wojska, oddział bowiem Korsykańczyków, który tu pozostał na załodze, wyciągnął przed kilku dniami, a na jego miejsce przybyło z Florencyi pięć kompanii wojska Toskańskiego, dla odbywania straży w mieście i w porcie.

Z Turynu d. 6. Października.

Jenerał dywizyi Serras przed trzema dniami przejeżdżał przez to miasto do Włoch.

Kompania artyleryi przybyła tu wczoraj zwewnątrz kraju; jutro poydzie daley do Włoch, podobnież iak i 3ci batalion 13go regimentu liniowego, który tu przedwczoraj przybył.

Mozdziejze wielkiego kalibru, które nie dawno w arsenaale wygotowano, wsadzono na statki w tym momencie, które popłyną przez Po dla przewiezienia ich do Kremony.

Armia Francuzka we Włoszech pod dowództwem Jenerała Masseny, wynosi 75 tysięcy ludzi, lecz ma być do 125 tysięcy ludzi wzmożoną.

Z Wirzburga d. 16. Paźdz.

Batalion wojsk Palatyno - bawarskich pod dowództwem półkownika d'Hanet, wyszedł zająć do Worscheim, gdzie ma stać załoga. Z nim ma być znaczny oddział artyleryi wysłany. Szofry i 13 regiment udadzą się d. 17 do armii, pod dowództwem brygadyera i Jen. majora de Karg.

Z Heidelberga d. 12. Października.

Oto jest wyrok Cesarzski wydany w głównej kwaterze w Ludwisburgu. Marszałek Cesarstwa Alexander Berthier, minister wojny, wielki łowczy koronny, wielki officyer legii honorowej, dowódca pierwszej kohorty, kawaler wielkiego Krzyża, czarnego i czerwonego orła Pruskiego, Jenerał major

wielkiej armii, ogłasza iż Cesarz Francuzów w liczbie kilkunastu batalionów, z artylerją i Król Włoski, dla dania uczonym nowego konną i 2. Niemieckimi regimentami rozpoczę-
 dowodu swej szczególniejszey opieki, temu ną marsz w niedzielę, tak iż za 3 dni nie bę-
 wszystkim co się do nauk ściągają, lub tym dziemy tu mieli ani 1000 ludzi; lecz za 14
 którzy je rozszerzają, i po uczynionym mu dni przybędą inne woyska z Szwecyi. Król
 przełożeniu przez Elektora Badeńskiego, bie- dowodzić będzie sprzymierzoną armiją, któ-
 rze pod swoją opiekę akademią w Heidel- ra idzie na miejsce swojego przeznaczenia.
 berg, jako też i iey własności; rozkazują
 wszystkim oddziałom wielkiej armii i przy-
 łączonym do niej woyskom, aby ją szano-
 wały, i nadaie moc dowodzającym oddziałami,
 strzeżenia tego rozkazu, i oddalania ile moż-
 ności nieszczęść, które wojna koniecznie za-
 sobą sprowadza. To rozporządzenie ma być dz-
 do armii przesłane. — Działo się w głównej
 kwaterze w Ludwisburgu dnia 11 Vendem-
 roku 14 (3 Paźdz. 1805.)

Podp. *Berthier.*

Z Stralsunda d. 19. Paźdz.

J. K. Mość Szwedzki jest tu jutro spodzie-
 wany; iak tylko nadiedzie zaraz woyska
 Roslyyjskie i Szwedzkie marsz rozpoczną.
 Dziś nadeszły już konie i polowe sprzęty Kró-
 lewskie.

D. 13 i 14 przeszło znów tędy 1500
 Roslyyjskiego woyska.

Angielski poseł w Sztokolmie, P. Pierre-
 point, towarzyszy J. K. Mei do Pomeranii.

Pomiędzy Szwedzkimi woyskami, które
 tu przychodzą, znajduje się także regiment
 Jen. Wachmeistra 1200 ludzi mający.

Marszałek Hrabia Axel Fersen jest tu w
 krotce spodziewany, dla odbywania z Królem
 kampanii, rownie iak Jen. Wrede.

Roslyyjski poseł, P. Alopeus, udał się
 rząd do Szwerina. Poselstwo iego ściągają się do
 osadzenia Warnemünde.

D. 20. Października. — Roslyyjskie woy-
 ska wyruszyły przed kilku dniami z naszych
 okolic do Meklenburga. Szwedzkie woyska

Z Szwabii d. 14. Paźdz.

W Franruzkiej głównej kwaterze wi-
 dziemy jen. adiutantów Bawarskich, Badeń-
 skich &c. Z strony Elektora Wirtemberskie-
 go są do tego przeznaczeni jen. major Geis-
 mar i Polkow. Wimpfen.

W Badeńskim regimentzie Margrabięgo
 Ludwika i innych Badeńskich batalionach za-
 dano wiele officyerów oddalenia od służby

Elektorsko-wirtemberski rząd za znie-
 niem się z Stanami utworzył pożyczkę, dla za-
 stąpienia kosztów wojny.

W krotce wiedzieć będziemy osnowę za-
 czepnego i odpornego traktatu, który zawar-
 ty został między Cesarzem Napoleonem i Ele-
 ktorami Bawarskim, Wirtemberskim i Badeń-
 skim, Elektor Bawarski dostawil na mocy te-
 go traktatu 25,000 woyska, Wirtemberski
 8000, a Badeński 4000 woyska. Francuzka
 armia obchodzi się z kraiami tych Xiążąt, k ó-
 rzy nie są Austrii przychylni po przyjaciel-
 sku. Te zaś kraje, których zwierzchnicy
 sprzyiają Austrii, są uważane iako nieprzyja-
 cielskie.

Codziennie pracnie około fortyfikacyi Keł
 4000 ludzi. Dwa szance są już gotowe, na
 których uszykowano 12 armat.

W Ratyzbonie po przybijano na wszyst-
 kich bramach obwieszczenie, aby każdy or-
 strożnym był w inowach względem wypadków
 wojennych, i nie ściągł na siebie przez to
 nie miłych skutków

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 3 Listopada 1805.

D O N I E S I E N I A.

O Konkursach na różne osadzone bydź mające katedry nauczycielow w C. K. Wszechnicy Krakowskiej.

Stosownie do naywyższego Dekretu nadwornego dnia 8 Sierpnia zapadłego, a dnia 10 Października r. b. odebranego przez nowe urządzenie Wszechnicy Krakowskiej jest w tejże Wszechnicy wiele katedr nauczycielskich do osadzenia, iako to:

I. W Naukach Filozoficznych.

a) Katedra Matematyki wyższej i Astronomii, z którą oraz połączone jest zawiadywanie Obserwatoryum astronomicznym. Solaryum tej katedry jest 1000 ryń. bez posępowania na wyższą płacę, które posępowanie podług planu nowego ma miejsce. Za zawiadywanie iednak astronomicznego Obserwatoryum z osobna jeszcze 500 ryń. są wymierzone. b) Miejsce Adjunкта przy obserwatoryum z pensją 800 ryń. podobnież bez prerogatywy posępowania do klasy wyższej płacy. c) Katedra historyi powszechney z solaryum 1000 ryń. i prawem posępowania na stopnie wyższej płacy 1100 i 1200 ryń. d) Katedra extraordinaryna Matematyki praktyczney z wymierzonym solaryum 600 ryń. bez prerogatywy posępowania. e) Katedra extraordinaryna języka niemieckiego i Literatury z solaryum 600 ryń. bez prerogatywy posępowania. f) Katedra extraordinaryna architektury z solaryum 1000 ryń. bez prerogatywy posępowania. g) Katedra języka włoskiego francuzkiego, każda z solaryum 300 ryń. podobnież bez prerogatywy posępowania.

II. W Naukach Medycznych.

a) Katedra Patologii i Materyi Medycznej z solaryum 1500 ryń. b) Katedra połączona nauki teoretyczney medycznej dla Chirurgow, i kliniki medycznej dla tychże; a-b dwa te przedmioty w języku polskim z wymierzonym solaryum 1100 ryń. c) Urząd Prosektora z zastępowaniem katedry anatomiczney w łacińskim i polskim języku, z solaryum 1000 ryń. d) Katedra połączona Chirurgii teoretyczney i praktyczney, Klinik Chirurgicznej i Akuszeryi, w języku polskim z solaryum 1200 ryń. e) Miejsce Adjunкта w sztuce leczenia zwierząt w języku polskim z pensją 500 ryń.

III. W Nauce Prawa.

Katedra Prawa Kościelnego czyli kanonow z solaryum 1200 ryń. i prerogatywą posępowania na 1400 i 1500 ryń.

IV. W Naukach Teologicznych.

a) Katedra językow oryentalnych, iako to: hebrajskiego, chaldejskiego syryjskiego arabskiego- Starożytności hebrajskich i wstępu do starego Testamentu. b) Katedra, języ-

ka greckiego, wstępu do Xiąg nowego Testamentu i Hermeneutyki. c) Katedra Teologii pastoralney i nauki katechizowania. d) Katedra Teologii dogmatycznej czyli Tajemnic Wiary. e) Katedra Teologii moralney.

Dla każdej z tych katedr, jeżeli osadzone będą Xiężmi Swieckimi, jest wyznaczone solaryum 800 ryń. z prerogatywą postępowania na 900 i 1000 ryń. Zakonni duchowni w każdym pensyi stopniu o 200 ryń. mniej pobierają małą. — W celu osadzenia tych wszystkich katedr, tak w Wiedniu iako też w Krakowie i w Lwowie rozpoczęcie się konkurs; co się zaś tycze dni w których te konkursy odprawić się będą później oznajmione będzie.

Z C. K. Wszechnicy Krakowskiej dnia 20 Października 1805.

Przez Magistrat C. K. i wolnego miasta Sandomierza niniejszym Edyktem publicznie komu o tem wiedzieć należy czyni się wiadomo: że Łukasz Weyzerowicz tu w Sandomierzu na dniu 27 Marca 1803 roku bezpotemnie z tego z szedł świata i żadnego testamentu nie zostawił, a tem samem żadnego dziedzica majątku pozostałego nie wymienił ani ustanowił; gdy zaś z aktu urzędowej obsygnacyi wiadomo nie jest czyli iakowi sukcesorowie do dziedziczenia pozostałego tego majątku z prawa zwołani eksystować mogą lub w rzeczy samey eksystują. Przeto tym Edyktem ciż wzywają się, ażeby końcem dostąpienia dziedzictwa po rzeczonym zmarłym pozostałego w przeciągu lat 3 i niedziel 18 od dnia 16 Lutego 1805 roku rachując do tutejszego magistratu tym nieuchybniey zgłosili się i oto czego przepisy prawa w tej mierze wymagają sami osobiście lub też przez ustanowionego kuratora w osobie P. Jana Kulczyckiego prosili, inaczey bowiem po upłynionym tym terminie prawem przepisany tym sposobem spadek sądowej administracyi dotąd podług tey za opuszczony uznany i Królewskiemu Fiskusowi przysadzony i wydany będzie.

J. Kisielka.
Pogoński.
Rogowski asses.

Z Rady Magistratu C. K. i wolnego Miasta Sandomierza
dnia 16 Lutego 1805.

Jos. de Potanski Prot.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym Edyktem uwidomias: iż Dom drzewiany niegdy Reginy Wesołowski własny pod Nrem 52 na Kleparzu będący zł. ryń. 625 oszacowany: iuz przez Piotra Slusarkiewicza za sumę 1027 zł. ryń. 30 kr. na publiczney licytacji dnia 19 Października 1804 nabyty, na nowo, na expens tegoż Piotra Slusarkiewicza dla nie złożenia summy na licytacji ofiarowany powtórnie przez licytneyą dnia 10 Grudnia 1805 o godzinie 3 po południu tu w sądzie pod zwyczajnymi warunkami sprzedany zostanie.

Wszyscy przeto życzący sobie tego kupna w oznaczonym wyżej uwidomionym czasie i miejscu mają się znajdować. — Niemniej wszyscy wierzyciele prawa zastawu na mający napominają się, ażeby nie czekając osobnych przyzwołów w dniu licytacji prawa swoje do tego domu mające do protokołu wniosli, inaczey przy Repartyeyi summy zalicytowanej za den względ na nich nie będzie miany,

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 11. Paździer. 1805.

de Niskaledom.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż summa kapitału ryń. 500 z początkowey summy ryń. 1000 przez deputowanych Miasta Krakowa dnia 27 Lipca 1770 roku zapisaney pozostała P. Maryannie Kliszewskiej przynależąca się przez kasę miasta tego do sądowego depozytu z zaległą prowizyą złożona została, dziedzice przeto teyż Maryanny Kliszewskiej iako tey summy wierzyciele, stosownie do wyroku wysokiego królewego Gu

berniam dnia 4 Grudnia 1804 roku zapadłego wzywają się, ażeby się tutaj końcem odebrani kapitału i prowizyi w przeciągu lat 3 zgłosili, inaczej summa ta za niemającą dziedzica uznana będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 14. Paździer. 1805.

Gros.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Antoniemu Rolczynskiemu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. adwokat Ekielski patron nieprzytomnych Juna i Zuzanny Lepczyńskich do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie C. K. Fiskusa przeciw Janewi i Agnieszce Elerskim względem 1000, zł. pol. 100, i 100 zł. pol. żądobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla jego pomieszkania, miejsca, albo w całe w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdując się, temu tu będącego adwokata P. Miskiewicza z jego niebiespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozsządzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 19 Miesiąca Grudnia roku 1805 albo sam stanął, albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby jakowe miał prawne dowody wcześniej przestał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, zgoda stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swej obronie na najpotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapisać mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow Prawa.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 18 Paździer. 1805

de Nikoledon.

Ces. i Ces. Król. Prowincjonalne Sady Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej, Panow Alexandra Xięcia Sapiebę i Annę z Zamoyskich Xżnę Sapieżyną kupującą dobra Radzyn, Xdza Floryana Łempickiego, masę zadłużonego bankiera Warszawskiego Teppera czyli iey wierzycielow podzielonych i przekazanych iako to: Panią Alexandre z Xżat Lubomirskich Potocką, tudzież sukcesorow Artuszewski, sukcesorow Ankuty, Xdza Awedyka, Budkiewicza, Budowskich małżonkow, Ant niego Baldy, sukcesorow Byszewskiego, Barzykowskiego Franciszka, Buchowieckiego Wiktora, Budziszewskiego Tomasza, Bratoszewskiego sukcesorow, Bernatowicza Gabriela, Masę bankiera Warszawskiego Blanka, Białeckiego Macieja, Bosego Jana Boka i Köna, Baranowskiego sukcesorow, Borowskiego Filipa, Boguckiego Kaspra, Brzozowskę Annę, Bulińskiego Alexego, Bogatkę Kazimierza, Bogatkę Rocha, Bykowskiego Antoniego, Brzezińskiego Dunioa, Bieniewskiego Antoniego, Brzezińskiego Macieja, Byszkowskiego Grzegorza, Berneux Klemensa, Kubera Nuncyusza Hiszpańskiego, Xdza Cieszkowskiego, Korticellego Szambelana, Xdza Chomentowskiego, Czaykowskiego Jana, Chrzoniewskiego Michała, Chaneux Ludwikę, Cichowskiego Ignacego, Choynackiego sukcesorow, Cieszkowskiego Floryana, Cieszkowskiego Krzysztofa, Xdza Dąbrowskiego, Jozefa Deszerta, Długotęczkiego Stefana, Dąbkowskiego Pawła sukcesorow, Dolinę Kaspra, Damieckiego Leonarda, Domaszewskiego sukcesorkę Nestorowiczową, Dąbkowskie Paulinę, Eckhonta Zachariasza, Frege & Compagnia, Fessera Grzegorza, Gałęzowskiego Ignacego, Gùldera i Müldera, Gregorego Woyciecha, Xdza Gościckiego, Glińskiego Augustyna, Gęłoskiego, Glińskiego Jana, Godłowską Barbarę, Gawłowskiego Fabiana, Gószewskiego, Grzymały sukcesorow, Gaszyńskiego Szambelana, Gadomskiego Antoniego,

20

Grzybowskiiego Jozefa, Horodenskiego Rafała, Hannickę Wiktoryę, Hryniewieckę Franciszkę, Heryngow braci, Hryniewieckę Maryannę, Jaworskiego, Jakackiego Franciszka, Jezierskiego sukcesorow, Jaguńkowskiego Macieja, Jeziorkowskiego Ignacego, Jakubowskiiego Michała, Jaworskiego Felixa, Jaworskiego Franciszka, Jankowskę Maryę, Kosteckę, Kuczyńskiego Jozefa, Korzybskiego Stanisława, Kryegela, Kownackiego Stanisława, Kosińskiego Woyciecha, Kozłowskiiego sukcesorow, Karwolickeiego, Kaszińskiego Adama, Kieckiego Jozefa, Krantzowe wdowę, Kilińskiego Antoniego, Kietzunta Krzysztofa, Korallego Fryderyka, Kuczwińskiego Jozefa, Kosińskiego Piotra, Karygowskiego, Krauzego sukcesorow, Koszyńskiego Stanisława, Kruzewskiego Jozefa, Kuzarskiego Michała, Kudłowskiiego Ignacego, Xdza Kuszła, Cellyonaryusza, Karznickiego Kaspra, Kobyleckiego Rocha, Kückiego Jana sukcesorow, Kornierowey sukcesorow, Kliekiego Stanisława, Kopackiego Antoniego, Kotuckiego, Kluczewskiego Ignacego, Kinnitza Fryderyka, Lintau Półkownika, Lempickiego Kazimierza, Lochmana, Łukaszewicza Jozefa sukcesorow, Łęczyńskiego Macieja, Lempickiego Wiktora, Lewino Barensa, Łyzkiewiczza Macieja, Ledachowskiiego, Lingena Stanisława, Lesiewskiego sukcesorow, Lesia sukcesorow, Lanckorońską Justynę, Lanckorońskiego Antoniego, Liberackiego Michała, Lobomirską Xżną z Hadykrow, Małachowskiiego Stanisława, Mechlinga Krzysztofa, Minczakowskiiego Sylwestra, Młyńskiego Alexego Sukcesorow, Mroczkowskiiego Stanisława, Młoszewskiego, Mogielnickiego sukcesorow, Majewskiego Szymona, Maraszewską Różę, Małachowskiiego Jana, Mouranera sukcesorow, Malińską Maryannę, Magera sukcesorow, Mengera Adama, Mislyonarzow Warszawskich Zgromadzenie, Mentzla Jana, Michniewskiego Woyciecha, Mniszka Franciszka, Müllera Krzysztofa, Mroczkowskiiego Ignacego, Zgromadzenie Mislyonarzow Płockich, Młoszewskiego, Mikułowskiiego Antoniego, Zgromadzenie Mislyonarzow Stradom: Małachowskę Teresę, Matufiewiczza Wincentego, Męcińskiego Stanisława, Małachowskię wdowę sukcesorow, Niewiarowskiiego, Nowosielskiego Piotra, Nabelskiego Tomasza, Nikolasa Teofila, Narzyńskiego Jana, Narzyńskiego Antoniego, Nowomeyskiego Woyciecha, Narzyńską Różę, Olechowskiiego Jana, Obrębskiego Edwarda, Obrębskiego Xdza, Oborskę Petronellę, Olszewską Barbarę, Oburskiego Ksztelana, Orzechowskiiego Xdza, Okęckę Katarzynę, Oyrzanowskiiego wierzycielow i sukcesorow, Oberhausza Stefana, Obryckiego Karola, Pruszkowskiiego, Poradowskiego Marcina, Puchaty Jędrzeia sukcesorow, Petczyńskiego, Pogonowskiiego Jana, Płochockę Annę, Płozańskiego Woyciecha, Podowskiiego Macieja, Popiawskiego Jakóba, Paszkowskiiego Xdza sukcesorow, Poiewskiego sukcesorow, Piegtowskiiego Franciszka, Piotrowskiego Antoniego, Pruszkowskiiego Wawrzyńca, Puchaty Alexego, Petczyńskiego sukcesorow, Podczaskiego Jozefa, Pęzelskiego Zygmunta, Porzińskiego Antoniego, Puchaty Jozefa, Paszkowskiiego Jana, Rafatowicza Jana, Rzechowskiiego Adama, Rabrzyńskiego Jozefa, Rukowskiiego Alexandra, Radzickiego sukcesorow, Roszcziszewskiego, Rusieckiego Jozefa, Rykowskę Teresę, Rychon Maryannę, Rybińskiego Xdza sukcesorow, Rokoszewskiiego Macieja, Radomyskiego, Skirmona Antoniego sukcesorow, Strachowskiiego Antoniego, Strzembosza Jana, Stasica Xdza, Szczeskiego Walentego, Szymanieckiego, Szeliskiego Łukasza, Szulcowę Barbarę, Święckiego Macieja, Szmidta Fryderyka, Szpital Płocki, Szpital Putuski, Starzyńskiego Łukasza, Zgromadzenie Mniszek Warszawskich (Sakramentki zw. n. e.), Staniszewskiiego Michała, Staniszewskiiego Tomasza, Szneyda Jana, Xdza Szczepańskiego Tomasza, Świętońskiego Xdza, Szymanowskiiego Stanisława, Szymanowskiiego Teofila, Starzyńskiego Adama, Sierakowskiiego, Staniszewskiiego Wiktora, Steynhauserowe, Szneyderowę wdowę, Szulca Konstantego, Starzyńskiego Michała, Sierotę Stanisława, Soldenhoffa wierzycielow i sukcesorow, Sołyka Stanisława, Turskiego Biskupa sukcesorow, Tettmeyera, Teycha Janą, Turskiego Wawrzyńca, de Tylli, Treitera Baltazara, Trzcińskiego Michała, Ubysza Stanisława, Uranowicza Benedykta, Urbasińskiego Jozefa, Wyszyńskiego Macieja, Winklera, Wolskiego Kantę, Weisła Karola, Wotosowicza Jakóba, Weżyka Xawerogo, Widulskiego, Xdza Wenda sukcesorow, Płońskiego, Widzińskiego Xdza, Wilkanowskiiego Jana, Wporowskiiego Macieja sukcesorow, Wotowicza Michała, Wichlińską

Wiktorję . Wołowicza Jakuba Woyciechowskiego Saryusza, Wodzickiego Cessynaryusza, Chmielewskiego Bonifacego, Wielopolskę Teresę, Wołowicza Jozefa, Zdziennickiego sukcesorów, Zawadzkiego Woyciecha, Zaleskiego Ignacego, Zaleskiego Teofila, Zarembińską Ursulę, Zebrowskich Matzonków, Ziemięckiego Ambrozego, Zielińskiego, Zarembę Franciszka, Zarebę Jędrzei, Zgodzkiego Xdza, Zmamirowskiego Floryana, Zakrzewskiego Ignacego, Zeromskiego Xdza, Augustyna Jana Łączyńskiego, Antoniego Nosarzewskiego, tudzież masę zadłużonego bankiera Warszawskiego Kobyry, czyli jego wierzycielów podzielonych i przekazanych jako to: Macieja Łyszkiewicza, Mikołaja Leduchowskiego, Małeszewskiego Leona sukcesorów, Mnisschowę Ursulę, Miaskowskię Elijusza, Orłowskiego Sebaltjana, Piramowicza Grzegorza, Xawerego Sońskiego sukcesorów, Szymańskich Matzonków, Studzińskiego Tomisza, Suchodolskę, Węglińskiego Karola, Stanisława Leduchowskiego, Jozefa Niemotewskiego, Martialego Rycharda, Michała Dzbańskiego i Stanisława Hrabi Potockiego: niniejszym ogłoszeniem uwiadomiam, to jest: że Ignacy Hrabi Potocki przeciw nim i innym masie krydałcy Jana Hrabi Potockiego wierzycielom żądobę względem tego: ażeby oni przeciwko wszelkim w ogólności sobie szkodliwym czynom w czasie swej dla publicznego zatrzymania nastąpioney niebytności w krydzie Jana Hr. Potockiego uskuteczajonym, do pierwszego stanu był powroconym, a przez to do dobrodziejstwa likwidowania swych praw przeciw masie Jana Hr. Potockiego, tudzież czynienia zarzutów przeciw detaxacyom i licytacyom dóbr Radzyna był przyuszczenym, u Sądow tych podał, i o pomoc sądową dopraszał się. — Gdy zaś sądy dla niewiadomego ich pomieszkania, lub też ich za granicą przebywania, onymże to jest Alexandrowi i Annie z Zamoyskich Xstwu Sapiechom tutejszego sądowego adwokata Cbylińskiego, zaś wszystkim innym tutejszego sądowego adwokata Izdebskiego za kuratorów z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowily, z którem także spor ten rozpoczęty stosownie do ustawy sądowej na Galicya Zachodnią przepisanej, sądzony i uskuteczony będzie: oni przeto niniejszem ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni wspólnie excypowali, i wyznaczonym sobie Patronom dokumenta i prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego sądom wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzą, inaczey bowiem wyniknąć mogącą z zaniedbania swej sprawy szkodę, samiby sobie przypisać byli winni.

B. Gołaszewski.

Z Rady C. i C. K. Sądow szlach. Lubelskich w Królestwie Gallicy Zachodniej. Dan w Lublinie d. 19. Sierpnia 1805.

Urmowski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicji Zachodniej Panu Michałowi Xięciu Radziwiłłowi nieprzytomnemu, którego miejsce pomieszkania nie jest wiadome, i Panu Jakubowi Azulowiczowi w Kietbaskach Cyrkule Bialskim mieszkającemu, niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to jest: że do tych Sądow opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiłła względem zapłacenia summy 3000 zł. pol. w zlocie dnia 30 Sierpnia 1805 do Nru. 12,581 żądobę podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego jego pomieszkania, onym tutejszego sądowego adwokata Hackenschmida za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowily, z którem także rozpoczęty spor stosownie do ustawy na Galicya Zachodnią przepisanej rozprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni do excypowania stawili się, i dodacemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego sądom wymienili, i podług prawa tych środków użyli, które do obrony swej sprawy najpożyteczniejszymi bydz osądzili, inaczey bowiem szkodę z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4 Wrzesnia 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.
Urmowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej niniejszym ogłoszeniem **JO. Xięciu Michałowi Radziwiłłowi**, którego pomieszkanie nie jest wiadome, tudzież **Felicjannie Płoszyńskiej, Karolowi, Tomaszowi i Janowi Płoszyńskim w Ortelu Cyrkule Białskim** mieszkającym wiadomo czynią, że **Opieka małoletniego Dominika Xcia Radziwiłła** względem zapłaconej summy **72,293 zł. pol.** w złocie na dniu **30 Sierpnia 1805** pod **Nru 12,576** żatobę u sądu tego podata, i o pomoc sądową dopraszała się. — Ze zaś **Sąd tutejszy**, któremu mieszkane pomieszkania ich nie jest wiadome, onym z ich niebezpieczeństwem i kosztem tutejszego sądowego adwokata **Hakenszmida** za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniej ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczętem oni niniejszym Edyktem upominają się, ażeby się w przeciągu dni **90** do excepcyi stawili, i dowody swej sprawy kuratorowi ustanowionemu oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoła niczego co tylko do poparcia sprawy swej skutecznym i prawem jest dozwolone, czynić nie zaniedbali, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania niemite skutki samiby sobie przypisać byli winni. **Dan w Lublinie d. 4 Wrześ. 1805.**

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Wrabetz.

Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelsk. Galicyi Zachodn.
Urmowski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej P. Wincentemu Bonieckiemu niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to jest: że do tych **Sądow żydowska Szawłowa kupcowa Lubelska** względem zapłaconej summy **7300 zł. pol.** w moniecie złotej i **395 zł. ryń.** 19 kr. z prowizjami d. **13 Lipca r. b.** do **Nru 9830** żatobę podata i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te **Sądy** dla niewiadomego jego pomieszkania tutejszego sądowego adwokata **P. Hackenschmida** iemu za kuratora z jego niebezpieczeństwem i kosztem ustanowili, z którym także rozpoczęty spor stosownie do ustawy sądowej na Galicyę Zachodnią przepisanej rozprawi się i ukończonym będzie, on przeto niniejszym ogłoszeniem upomina się, ażeby w przeciągu **90** dni do excepcowania stawił się, i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrat, tego sądom wymienili i podług prawa to działali, co do obrony swej sprawy pożytecznym bydz osądzi, inaczej bowiem szkody z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogące samiby sobie przypisać być winni. **Dan w Lublinie d. 28. Sierpnia 1805.**

B. Gotaszewski.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniej,
Urmowski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej Panu Michałowi Xciu Radziwiłłowi nieprzytomnemu, tudzież **Ignacemu Bonieckiemu w Rozkoszach** mieszkającemu, niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, to jest: że do tych **Sądow Opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiłła** względem summy **6000 zł. pol.** w złocie dnia **30 Sierpnia 1805** do **Nru 12,575** żatobę podata i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te **Sądy** dla niewiadomego ich pomieszkania, onym tutejszego sądowego adwokata **Hackenschmida** za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowili, z którym także rozpoczęty spor stosownie do ustawy sądowej na Galicyę Zachodnią przepisanej rozprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu **90** dni do excepcowania stawili się, i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego sądom wymienili, i podług prawa to działali, co do obrony swej sprawy skutecznym bydz osądzą, inaczej bowiem szkody z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogące, samiby sobie przypisać byli winni. **Dan w Lublinie d. 4. Września 1805.**

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Urmowski.

C. K. Sady Szlacheckie Prowincyon. Lubelskie w Galicyi Zachodniej JO. Michałowi Xciu Radziwiłowi, którego miejsce pomieszkania nie jest wiadome, tudzież Joannie z Niezabitowskich Kłochowski w Wórkzawicach Cyrkule Bielskim mieszkającej niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła o zapłacenie summy 17,000 zł. pol. na dniu 30 Sierpnia 1805 pod Nr. 12578, żałobę u Sądu tego podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Lecz że dla nieznanego ich pomieszkania Sąd tutejszy onym tutejszo sądowego adwokata Hakenszmitta z ich niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi zachodniej ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem ciż niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawili, i ustanowionemu patronowi dowody swej sprawy oddali, lub też innego adwokata, za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoda niezego, co tylko do poparcia sprawy swej skutecznym i prawem dozwolone czynić nie zniechęcili, gdy inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania nie miłe skutki samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 4 Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Wrabetz.

Domastawski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Urmowski.

C. K. Sady Prowincyonne Szlacheckie Lubelskie w Królestwie Galicyi zachodniej JO. Michałowi Xciu Radziwiłowi nieprzytomnemu, a którego miejsce pomieszkania nie jest wiadome, tudzież Ur. Zofii z Dankiewiczow Jozefowiczowy, Alexandrowi, Amuratowi, Müstaphie i Muhamecie Jozefowiczom w Łukowie Cyrkule Bielskim mieszkającym niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że do tych Sądow opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła względem zapłacenia summy 12,200 zł. pol. dnia 30 Sierpnia do Nru 12577, żałobę podała i o pomoc sądową dopraszała się. — Gdy zaś te Sady dla niewiadomego ich pomieszkania, onym tutejszego sądowego adwokata Hakenszmitta za kuratora z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił, z którym także rozpoczęty spor stosownie do ustawy na Galicyi Zachodnią przepisanej odprawi się i ukończonym będzie, oni przeto niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi stawili się i dodanemu sobie patronowi prawa swego dowody oddali, lub innego adwokata za patrona sobie obrali, tego Sądowi wymienili, i podług prawa tych środków używali, które do obrony swej sprawy najskuteczniejszymi być osądzą, inaczej bowiem szkodę z zaniedbania swej sprawy wyniknąć mogące, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 4. Września 1805.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wydzga.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Urmowski.

C. K. Sady Szlacheckie Prowincjonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi zachodniej JO. Michałowi Xciu Radziwiłowi, którego pomieszkanie nie jest wiadome, tudzież Marcinowi Paszkowskiemu synowi Karoliny Paszkowski w Cyrkule Bielskim mieszkającemu niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Xcia Dominika Radziwiła, to jest JW. hrabia Miączyński w Lwowie i JW. Jakób Kulczycki wiceprezes Foralny w Krakowie mieszkający o zapłacenie summy 10,000 zł. pol. na dniu 30 Sierpnia 1805 pod Nr. 12587, żałobę u Sądu tego podał i o pomoc sądową dopraszał się. — Lecz że dla nieznanego tego pomieszkania sąd tutejszy onemuż tutejszo sądowego adwokata Hakenszmitta z ich niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi zachodniej ustaw prowadzonym i ukończonym zostanie, zaczem ciż niniejszym ogłoszeniem upominają się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawili i ustanowionemu patronowi dowody swej sprawy oddali, lub też innego adwokata za patrona sobie obrawszy tego sądowi wymienili, zgoda niezego, co tylko do poparcia sprawy swej skutecznym być są

dzą i prawem jest dozwolone, czynić nie zaniechali, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniechania niemite skutki samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Września 1805 roku.

W zatrudnieniu J.W. Prezesa.

Wydzga.

Wrabetz.

Domaskawski

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.
Urmowski.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktom Panu Wincentemu i Ignacemu Dembickiemu: że Pani Benedykta Chlewiska u Sądów tych — w sprawie swej przeciw sukcesorom ś. p. Jacka Dembickiego, to jest: P. Konstantyi Debicki, Wincentemu i Ignacemu Dembickiemu odetaxacją połowy dóbr wsi Szwarzowice i dwóch części Chmielowa i Wodziradza rozpoczętej — żalobę na nich podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła. — Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, opymże z mieszkańcami niewiadomym adwokata tutejszego Hołowkę z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwach dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwołitym, to jest dnia 24 Grudnia 1805 roku, sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jakób Kulczycki.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
W Krakowie d. 25. Września 1805.

Scherauz.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Kazimierzowi Szembekowi: że C. K. Urząd Fiskalny imieniem zgromadzenia Penitencyarzów, u C. K. sądów tych — o zapłacenie summy 3000 zł. pol. czyli 750 ryń. — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sąd te, nie mając wiadomości gdzie on został lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż P. Kazimierzowi Szembekowi adwokata tutejszego Biełkiewicza, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwołitym to jest dnia 18 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
W Krakowie dnia 25. Września 1805.

Scherauz.